

**Sygn. akt I C 339/14-upr.**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 października 2014 r.

**SĄD REJONOWY W ZAMBROWIE I WYDZIAŁ CYWILNY**

w składzie:

**Przewodniczący – SSR Paweł Płoński**

**Protokolant – Jadwiga Styła**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 21 października 2014 r. w Zambrowie

sprawy z powództwa **W. Z.**

przeciwko **(...) S.A. z siedzibą w W.**

o zapłatę 10.000,00 zł

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda W. Z. kwotę 10.000,00 zł (dziesięć tysięcy i 00/100 złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 6 sierpnia 2014 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda W. Z. kwotę 1.517,00 zł (jeden tysiąc pięćset siedemnaście i 00/100 złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 1.217,00 zł (jeden tysiąc dwieście siedemnaście i 00/100 złotych) tytułem kosztów zastępstwa prawnego.

Sygn. akt I C 339/14-upr.

## UZASADNIENIE

**wyroku Sądu Rejonowego w Zambrowie z dnia 21 października 2014 r.**

Powód W. Z. reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika wystąpił z pozwem przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 10.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 6 sierpnia 2014 r. do dnia zapłaty oraz wniósł o zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazał, że na mocy wyroku Sądu Rejonowego w Łomży z dnia 4 kwietnia 2014 r. w sprawie sygn. akt II K 700/12 został uznany winnym wypadku, w wyniku którego uszkodzony S. S. doznał obrażeń ciała i w wykonaniu środka karnego zasądzonego tym wyrokiem na podstawie art. 46 § 1 k.k. powód uiścił na rzecz uszkodzanego S. S. kwotę 10.000 zł tytułem częściowego naprawienia szkody. Jednocześnie powód wskazał, że odpowiedzialność cywilną za skutki przedmiotowego wypadku ponosi pozwany ubezpieczyciel, z którym sprawca wypadku miał zawartą umowę ubezpieczenia OC. W związku z tym, powód zwrócił się do (...) S.A. z żądaniem zwrotu powyższej kwoty 10.000 zł wpłaconej na rzecz pokrzywdzonego w ramach zawartej umowy ubezpieczenia, jednakże ubezpieczyciel stwierdził, że nie znajduje podstaw do spełnienia tego roszczenia.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym w dniu 5 września 2014 r. Sąd Rejonowy w Zambrowie – uwzględniając powództwo w całości – nakazał pozwanemu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. zapłacić powodowi W. Z. kwotę 10.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 6 sierpnia 2014 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 1.292 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kwotę 1.217 zł tytułem kosztów zastępstwa prawnego – w terminie dwóch tygodni od doręczenia nakazu albo wnieść w tymże terminie sprzeciw.

W sprzeciwie od powyższego nakazu zapłaty pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa jako całkowicie bezzasadnego i zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazał, że zarówno kara, jak i środek karny stanowią konsekwencję popełnienia przez powoda przestępstwa, a przez to zawierają w sobie określoną przez prawo karne dolegliwość, w której wyraża się dezaprobatę dla popełnienia czynu i jego sprawcy. Ponadto wskazał, że konstrukcja prawna umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej i obowiązujący stan prawny przesądza o tym, że odpowiedzialność gwarancyjna ubezpieczyciela odnosi się jedynie do cywilnej odpowiedzialności odszkodowawczej sprawcy szkody, a nie zaś do jego odpowiedzialności karnej. Zdaniem pozwanego ubezpieczyciela możliwość przeniesienia na ubezpieczyciela na podstawie zawartej z nim umowy odpowiedzialności sprawcy za spełnienie obowiązku naprawienia szkody orzeczonego wobec niego w postaci środka karnego, pozbawia ten środek karny waloru dolegliwości wymierzonej w konkretną osobę.

### **Sąd Rejonowy w Zambrowie ustalił, co następuje:**

W dniu 27 sierpnia 2011 r. w miejscowości P., gm. Ł., woj. (...) W. Z. kierując samochodem marki A. o nr rej. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że podczas jazdy od strony miejscowości W. przed miejscowością P. nie zachowując szczególnej ostrożności na linii P-3 podjął manewr wyprzedzania pojazdu i gdy był na przeciwległym pasie ruchu uderzył w jadący z przeciwka pojazd O. (...) nr rej. (...) kierowany przez S. S., w wyniku czego kierowca O. (...) doznał obrażeń ciała w postaci stłuczenia powłok miednicy i jamy brzusznej po stronie lewej, złamania paliczka bliższego palca IV stopy lewej, ogólnych potłuczeń, które to naruszyły funkcje narządu ciała i spowodowały rozstrój zdrowia pokrzywdzonego na okres powyżej 7 dni.

Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Łomży z dnia 4 kwietnia 2014 r. wydanym w sprawie sygn. akt II K 700/12 oskarżony W. Z. został uznany za winnego dokonania powyższego czynu i w związku z tym wymierzono mu karę grzywny w wymiarze 150 stawek dziennych grzywny, przy ustaleniu wysokości jednej stawki na kwotę 30 zł. Ponadto na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzeczono wobec oskarżonego W. Z. środek karny w postaci obowiązku zapłaty na rzecz pokrzywdzonego S. S. kwoty 10.000 zł tytułem częściowego naprawienia szkody.

Pojazd kierowany przez sprawcę wypadku w chwili zdarzenia był objęty ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (tzw. OC), na podstawie umowy zawartej z (...) Spółka Akcyjna w W., czego potwierdzeniem była polisa o nr (...) (k. 24 akt). Ubezpieczyciel nie kwestionował co do zasady swojej odpowiedzialności wynikającej z tej umowy i w związku z tym przyznał i wypłacił pokrzywdzonemu S. S. świadczenie w wysokości 12.102,51 zł (k. 47 akt szkody).

Pismem z dnia 28 lipca 2014 r., po wykonaniu środka karnego orzeczonego wyrokiem karnym w sprawie sygn. akt II K 700/12, W. Z. zwrócił się do (...) S.A. z regresowym żądaniem zwrotu uiszczonej z tego tytułu kwoty 10.000 zł, powołując się na łączącą strony umowę ubezpieczenia OC.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie: dokumentów dołączonych do pozwu (k. 11-28), a także dołączonych do niniejszej sprawy akt szkodowych nr (...) oraz akt Sądu Rejonowego w Łomży o sygn. akt II K 700/12.

### **Sąd Rejonowy w Zambrowie zważył, co następuje:**

Powództwo o zapłatę zasługiwało na uwzględnienie. Okoliczności wypadku komunikacyjnego z dnia 27 sierpnia 2011 r. nie budziły wątpliwości i nie były przedmiotem sporu pomiędzy stronami w niniejszej sprawie. Bezspornym było również, że sprawcą wypadku był powód W. Z., który za popełnienie przestępstwa określonego w art. 177 § 1 k.k. został skazany prawomocnym wyrokiem karnym Sądu Rejonowego w Łomży z dnia 4 kwietnia 2014 r., wydanym w sprawie sygn. akt II K 700/12. W tym zakresie Sąd Cywilny rozpoznający niniejszą sprawę – na podstawie art. 11 k.p.c. – był związany ustaleniami skazującego wyroku karnego i powyższe okoliczności nie mogły być kwestionowane przez strony.

Bezspornym również było, że kierowany przez sprawcę wypadku pojazd był wówczas objęty obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych (tzw. OC) na skutek umowy

ubezpieczenia zawartej z (...) Spółka Akcyjna w W., czego potwierdzeniem była polisa o numerze (...). Podstawę odpowiedzialności pozwanego za szkodę w zakresie będącym przedmiotem niniejszej sprawy regulują przepisy art. 822 i następne ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. kodeks cywilny (Dz. U. z 1964 r., Nr 16, poz. 93 z późn. zm.) oraz ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r., Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.). W myśl art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Przepis art. 34 ust. 1 powołanej wyżej ustawy z 22 maja 2003 r. stanowi natomiast, że z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia, przy czym zgodnie z art. 36 ust. 1 zdanie pierwsze, odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej. Ubezpieczyciel nie kwestionował co do zasady swojej odpowiedzialności wynikającej z umowy zawartej z powodem i w związku z tym przyznał i wypłacił pokrzywdzonemu w wypadku S. S. świadczenie w łącznej wysokości 12.102,51 zł.

W odniesieniu do niniejszej sprawy, istotą sporu pomiędzy stronami pozostawała natomiast kwestia ewentualnej odpowiedzialności regresowej ubezpieczyciela względem sprawcy wypadku, który w ramach nałożonego środka karnego orzeczonego w postępowaniu karnym, tym samym spełnił samodzielnie częściowo świadczenie odszkodowawcze przysługujące osobie poszkodowanej. Zdaniem Sądu stanowisko strony powodowej, przekonujące o dopuszczalności wystąpienia przez sprawcę wypadku komunikacyjnego do ubezpieczyciela z roszczeniem regresowym w ramach zawartej umowy ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, zasługuje na uwzględnienie. W orzecznictwie można spotkać się z dwiema różniącymi się koncepcjami dotyczącymi funkcji środka karnego orzeczonego w postępowaniu karnym i jego znaczenia na świadczenia o cywilnym charakterze. Zwolennicy pierwszego stanowiska akcentują głównie penalny charakter tego środka karnego i wskazują, że środek karny ma na celu przede wszystkim ukaranie sprawcy i wywarcie odpowiednich skutków w zakresie prewencji szczególnej wobec sprawcy oraz prewencji ogólnej wobec społeczeństwa. Wedle tego stanowiska odpowiedzialność ubezpieczyciela ma charakter jedynie cywilnoprawny, zaś nie dotyczy środków karnych oruczonych na podstawie prawa karnego. Konsekwencją przyjęcia głównie penalnej funkcji środka karnego jest niemożność domagania się przez skazanego od zakładu ubezpieczeń zwrotu świadczenia uiszczzonego w tym trybie na rzecz pokrzywdzonego.

Zgodnie z drugą koncepcją, którą podziela skład Sądu orzekający w niniejszej sprawie oraz za którą opowiada się najnowsze orzecznictwo Sądu Najwyższego, akcentuje się równie silnie co penalny, również kompensacyjny charakter środka karnego orzeczonego na podstawie art. 46 k.k. Zwolennicy tej koncepcji wskazują, iż orzeczenie tego środka karnego jest uwarunkowane faktycznym istnieniem szkody po stronie poszkodowanego w chwili jego orzekania. Z przepisów kodeksu karnego oraz kodeksu postępowania karnego wynika, że przy orzekaniu tego środka karnego, jak też nawiązki lub zadośćuczynienia chodzi nie tylko o represję wobec sprawcy lub jego resocjalizację, ale przede wszystkim o naprawienie szkody wyrządzonej pokrzywdzonemu. W związku z tym sprawca wypadku komunikacyjnego, wobec którego w procesie karnym oruczono środek karny w postaci obowiązku naprawienia szkody na podstawie art. 46 § 1 k.k. w zw. z art. 39 pkt 5 k.k., może domagać się od ubezpieczyciela, z którym łączyła go umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów, zwrotu świadczenia zapłaconego na rzecz pokrzywdzonego. Powyższe stanowisko zostało wyrażone w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 r. (sygn. akt III CZP 31/11, publ. OSNC 2012/3/29 – LEX nr 852336), powołaną przez stronę powodową na potwierdzenie zasadności swojego roszczenia. Z uzasadnienia stanowiska Sądu Najwyższego jasno wynika, że nie ma dostatecznych podstaw do uznania, że środek karny jakim jest obowiązek naprawienia szkody poniesionej przez poszkodowanego pełni wyłącznie funkcję penalną lub resocjalizacyjną, na co powołuje się pozwany zakład ubezpieczeń. Nie budzi wątpliwości, że do wykonania środka karnego w postaci obowiązku naprawienia szkody zobowiązany jest wyłącznie skazany sprawca wypadku komunikacyjnego, albowiem nie może on żądać, aby uczyniła to za niego inna osoba. Tym niemniej wykonanie przez

sprawcę takiego środka karnego nie pozbawia go możliwości wystąpienia przeciwko ubezpieczycielowi z roszczeniem regresowym w ramach zawartej umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC, nie ma bowiem znaczenia, czy sprawca spełnił świadczenie wobec poszkodowanego dobrowolnie, czy też będąc do tego zobowiązanym wyrokiem karnym; skoro naprawił on szkodę, może domagać się zwrotu spełnionego świadczenia.

W tym miejscu należy wskazać, że zawarcie umowy ubezpieczenia nie zwalnia z odpowiedzialności za wywołaną szkodę u pokrzywdzonego, bezpośredniego sprawcy tej szkody. Wprawdzie przepis art. 822 § 4 k.c. stanowi, że uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia OC może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela – przy czym przez „uprawnionego do odszkodowania” należy rozumieć poszkodowanego. Z treści powołanego przepisu wynika, że jeżeli osoba ponosząca odpowiedzialność cywilną za szkodę jest ubezpieczona w zakresie odpowiedzialności cywilnej, poszkodowany ma dwóch dłużników: tę osobę oraz ubezpieczyciela. Przepis ten nie wyklucza rzecz jasna możliwości żądania przez poszkodowanego odszkodowania wyłącznie od osoby odpowiedzialnej za szkodę. Jeżeli jednak ubezpieczyciel zapłaci poszkodowanemu należne mu odszkodowanie, to obowiązek odszkodowawczy ubezpieczonego ustaje, natomiast gdy roszczenie poszkodowanego zaspokoi ubezpieczony ponoszący odpowiedzialność cywilną za szkodę, to może on następnie kierować do ubezpieczyciela roszczenie o zapłatę na jego rzecz odszkodowania ubezpieczeniowego, równego odszkodowaniu, które zapłacił on uprzednio poszkodowanemu – przy czym ubezpieczyciel będzie zobowiązany zapłacić odszkodowanie ubezpieczonemu, jednak w takim zakresie, w jakim roszczenia te były zasadne. W związku z powyższym należało przyjąć, że w takiej sytuacji, gdy ubezpieczony dokonuje choćby częściowego naprawienia szkody, która była objęta umową ubezpieczenia (nieważne na jakiej podstawie), przysługuje mu roszczenie wobec ubezpieczyciela o zwrot równowartości wypłaconego odszkodowania.

W wyroku z dnia 15 września 2004 r. (sygn. akt III CK 372/03 – LEX nr 146326) Sąd Najwyższy stwierdził, że zawarcie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej nakłada na ubezpieczyciela obowiązek wyrównania szkody w razie nastąpienia określonego w umowie wypadku. Adresatem tego świadczenia odszkodowawczego jest osoba trzecia, która doznała uszczerbku majątkowego lub niemajątkowego, jakkolwiek samo zdarzenie wyrządzające szkodę obciąża ubezpieczonego, a nie ubezpieczyciela. Ubezpieczyciel staje się zobowiązanym wobec poszkodowanego z racji wiążącej go umowy z ubezpieczającym. Nie ustaje tymczasem odpowiedzialność ubezpieczonego wobec poszkodowanego, choć może ona być odsunięta w czasie. Poszkodowany z własnego wyboru może wystąpić z roszczeniem zarówno przeciwko ubezpieczycielowi, jak i ubezpieczonemu, albo łącznie przeciwko nim obydwu. Nic też nie stoi na przeszkodzie, aby ubezpieczony wyrównał szkodę dobrowolnie, uprzedzając rozstrzygnięcie sporu między poszkodowanym a ubezpieczycielem, względnie świadcząc zanim jeszcze zasądzona od dłużnika-ubezpieczyciela suma zostanie wyegzekwowana. We wszystkich tych przypadkach ubezpieczyciel nie staje się wolny od obowiązku świadczenia, tyle tylko, że jego wierzycielem w następstwie wiążącej go umowy z ubezpieczonym jest ten ubezpieczony, o ile ustawa lub umowa tej odpowiedzialności nie wyłącza. Normatywna podstawa tej odpowiedzialności tkwi zatem w przepisie art. 805 i następnych Kodeksu cywilnego i w tym wyraża się sens ochrony ubezpieczeniowej udzielonej przez ubezpieczyciela ubezpieczającemu (ubezpieczonemu), inaczej niż to się dzieje w przypadku stosowania art. 518 k.c..

Na marginesie należy podkreślić, że istota naprawienia szkody polega na wyrównaniu straty poniesionej przez poszkodowanego na skutek zdarzenia wywołującego tą szkodę. Nie budzi wątpliwości, że również środek karny polegający na obowiązku częściowego naprawienia szkody jaki został orzeczony wobec powoda W. Z., poza oczywistym charakterem karnym – posiadał ten aspekt i zmierzał do wynagrodzenia poszkodowanemu straty wywołanej wypadkiem. Natomiast jak już wskazano sens i cel obowiązkowych ubezpieczeń odpowiedzialności cywilnej sprawcy polega właśnie na tym, aby w ostatecznym rozrachunku koszt naprawienia szkody – w granicach określonych w ustawie i umowie – pokrył ubezpieczyciel w zamian za składkę zapłaconą przez ubezpieczonego sprawcę. Z przytoczonych względów Sąd uznał, że zapłata kwoty 10.000 zł w wykonaniu obowiązku orzeczonego jako środek karny w postępowaniu karnym nie pozbawia sprawcy szkody możliwości wystąpienia do ubezpieczyciela z roszczeniem regresowym, albowiem nie zmienia to faktu, że jest to forma naprawienia szkody, który to obowiązek obciąża ubezpieczyciela. Podobne stanowisko przy tożsamych stanach faktycznych zajął również Sąd Okręgowy w Białymstoku w wyrokach przytoczonych przez stronę powodową, wydanych w dniu 17 października 2013 r. w sprawie sygn. akt II

Ca 758/13 oraz w dniu 12 września 2013 r. w sprawie sygn. akt II Ca 570/13 (zob. portal orzeczeń). Uwzględniając powyższe Sąd zasądził od Ubezpieczyciela na rzecz powoda kwotę 10.000 zł dochodzoną pozwem w niniejszej sprawie.

O odsetkach ustawowych orzeczono zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 481 k.c., według której, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł szkody i chociażby opóźnienie było przez dłużnika niezawinione. Wymagalność świadczenia, którego termin spełnienia nie jest oznaczony wynika z art. 455 k.c., zgodnie z którym świadczenie powinno być wówczas spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Wprawdzie w art. 817 § 1 k.c. został przewidziany 30-dniowy termin ustawy do spełnienia roszczenia przez ubezpieczyciela od daty zawiadomienia o szkodzie, tym niemniej w niniejszej sprawie w ocenie Sądu zasadne było żądanie powoda o zasądzenie odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia od dnia następnego od ostatecznego zajęcia stanowiska przez ubezpieczyciela w toku postępowania likwidacyjnego, przedstawionego w piśmie z dnia 5 sierpnia 2014 r., w odpowiedzi na wezwanie do zapłaty wniesione przez powoda w dniu 28 lipca 2014 r.. Początek wymagalności roszczenia powoda zatem przypadał na dzień 6 sierpnia 2014 r..

Mając powyższe okoliczności na uwadze Sąd Rejonowy na podstawie art. 822 k.c. w zw. z art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych oraz art. 481 w zw. z art. 359 k.c. (co do odsetek) orzekł, jak w pkt I sentencji wyroku

O kosztach procesu orzeczono w pkt II sentencji wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 2 k.p.c. biorąc pod uwagę fakt, że powództwo zostało w całości uwzględnione i w związku z tym stronie powodowej należał się zwrot kosztów procesu poniesionych w sprawie w pełnej wysokości, na które składały się koszty zastępstwa prawnego w kwocie 1.217 zł (zgodnie z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (...) – Dz. U. z 2002 r., Nr 163, poz. 1348 z późn. zm.) oraz uiszczona przez niego opłata od pozwu w kwocie 300 zł.